



**Transformacja energetyczna  
jest szczególnym wyzwaniem  
na Śląsku – s. 8**

**Barbórka i tradycje górnicze jako  
dziedzictwo kulturowe ludzkości – s. 15**



POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA S.A.

**Największy producent**  
węgla kamiennego w Unii Europejskiej

[www.pgg.pl](http://www.pgg.pl)



# Skład nowego Zarządu PGG S.A.

Rada Nadzorcza Polskiej Grupy Górniczej S.A. podczas posiedzenia 11 marca 2024 roku podjęła uchwały o powołaniu: na stanowisko prezesa Zarządu PGG S.A. od 18 marca 2024 roku – Leszka Pietraszka, na stanowisko wiceprezesa Zarządu PGG S.A. ds. sprzedaży od 18 marca 2024 roku – Iwonę Szczygiół oraz na stanowisko wiceprezesa Zarządu PGG S.A. ds. finansowych od 1 kwietnia 2024 roku – Bartosza Kępy.

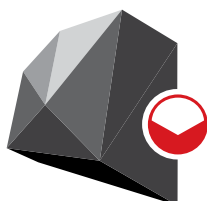
Jednocześnie Rada Nadzorcza Polskiej Grupy Górniczej S.A. podjęła uchwały o odwołaniu ze składu Zarządu PGG S.A. z dniem 17 marca 2024 roku prezesa Tomasza Rogali oraz z dniem 31 marca 2024 roku wiceprezesa Zarządu PGG S.A. ds. finansowych Andrzeja Paniczka.

Tym samym nowy Zarząd PGG S.A. będzie liczył 4 osoby w składzie:

- Prezes Zarządu PGG S.A. – Leszek Pietraszek
- Wiceprezes Zarządu PGG S.A. ds. finansowych – Bartosz Kępa
- Wiceprezes Zarządu PGG S.A. ds. sprzedaży – Iwona Szczygiół
- Wiceprezes Zarządu PGG S.A. ds. produkcji – Rajmund Horst.

Uchwały o wszczęciu postępowań kwalifikacyjnych na stanowiska: prezesa Zarządu PGG S.A., wiceprezesa Zarządu PGG S.A. ds. finansowych oraz wiceprezesa Zarządu PGG S.A. ds. sprzedaży, Rada Nadzorcza PGG S.A. podjęła 16 lutego 2024 roku. Wtedy też odwołała ze składu Zarządu spółki wiceprezesa ds. pracowniczych Jerzego Janczewskiego oraz wiceprezesa ds. sprzedaży Adama Gorszanowa.

W sumie w ogłoszonych konkursach na stanowiska prezesa Zarządu PGG S.A., wiceprezesa ds. finansowych oraz wiceprezesa ds. sprzedaży zgłosiło się 20 kandydatów.



POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA

## INNTech PGG

INŻYNIERIA JUTRA

Projekt  
hydrogenerator

# 22

## Akademia PGG

25 Absolwenci 2024,  
czekamy na Was!



**PGG**  
family

# 19

03 Skład nowego Zarządu PGG S.A.

06 FAKTY•LICZBY•WYDARZENIA

08 Szczególne wyzwanie na Śląsku

Briefing prasowy zapowiadający XVI edycję Europejskiego Kongresu Gospodarczego.

09 Spotkania sygnatariuszy Umowy Społecznej i związków z PGG z ministerstwem przemysłu Marzeną Czarnecką

Szefowa resortu spotkała się z sygnatariuszami umowy i rozmawiała z przedstawicielami związków zawodowych Polskiej Grupy Górniczej.

10 Węgiel do odbioru w kopalniach

Klienci e-sklepu PGG S.A. od 26 marca mogą odebrać węgiel bezpośrednio w punktach na kopalniach.

11 Rabaty dla Aktywnych Klientów już dostępne

Kody rabatowe na węgiel przyznane w ramach promocji „Aktywny Klient 2023”.

12 XIV Olimpiada „O Złotą Lampkę”

Organizatorem Turnieju Wiedzy Górniczej była Politechnika Śląska w Gliwicach oraz Zespół Szkół Technicznych w Rybniku.

13 „Pracuję Bezpiecznie”  
- 21. edycja konkursu

Zdobywca pierwszego miejsca otrzyma 12 000 zł.

14 Artyści Grupy Janowskiej pod ziemią

15 Barbórka i tradycje górnicze jako dziedzictwo kulturowe ludzkości

16 **Zachowajmy pamiątki z Wujka**

Śląskie Centrum Wolności i Solidarności zbiera pamiątki z kopalni Wujek.

17 **Seria filmów „Z dziejów kopalni Wujek”**

Najnowszy odcinek jest poświęcony pracy ratownika górniczego.

18 Grób Pański z elementów obudowy

Konstrukcja Grobu Pańskiego w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Katowicach-Brynowie.

19 **PGG Family**

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich rodzin.

22 **Projekt hydrogenerator**

INNTech PGG

# W numerze:



XIV Olimpiada  
„O Złotą Lampkę”

12



32

Szczupaki skaczą tam jak  
delfiny, są raki i żółwie

Wędkarze zachwalają  
czystość kopalnianej wody  
w osadniku „Olszyce”

## 25 Akademia PGG

Absolwenci 2024, czekamy na Was!

28 Premiera książki  
Tadeusza Biedzkiego „Górnicy  
- Opowieści spod ziemi”

30 Słowacki fotoreporter  
i dziennikarz z Podhala  
przy ścianie w kopalni Wujek

32 Szczupaki skaczą tam jak  
delfiny, są raki i żółwie

Wędkarze zachwalają czystość kopalnianej  
wody w osadniku „Olszyce”.



POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA

#### ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105  
tel. 32 757 20 92

#### WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza S.A.  
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



Premiera książki  
Tadeusza  
Biedzkiego  
„Górnicy  
- Opowieści  
spod ziemi”

28



Obserwuj PGG  
na Twitterze!  
Zeskanuj kod QR i przejdź  
do aplikacji → #follow



Obserwuj PGG  
na Instagramie!  
Zeskanuj kod QR i przejdź  
do aplikacji → #follow



**Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej**

#### REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

#### REDAKTORZY:

Katarzyna Rogus, Witold Całgązka, Bożena Sieja,  
Daria Klimza, Zbigniew Piksa

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY  
I SKRACANIA NADEŚLANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 10.04.2024 R.

NAKLAD: 6 000 EGZ.

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: GÓRNICZA ORKIESTRA POD DYREKCJĄ MIROSLAWA  
KASZUBY, BARBÓRKA PGG W WALCOWNI CYNKU, FOT. DARIA KLIMZA

## SOLANKI KOPALNIANE

## Demonstracyjny system w kopalni Ziemowit

ZMNIJSZENIE ZRZUTU SOLANEK kopalnianych do środowiska poprzez bezpośredni odzysk zawartych w nich wartościowych surowców to cel projektu LIFE Brine Mining, współfinansowanego przez unijny program LIFE.

Na potrzeby realizacji projektu opracowany został innowacyjny system demonstracyjny do oczyszczania solanek kopalnianych. System ten jest połączeniem technologii membranowych, takich jak: ultrafiltracja, nanofiltracja, elektrodializa, odwrócona osmoza, reaktory strąceniowe, urządzenia do odparowywania oraz krystalizacja. Działał on przez 19 miesięcy w kopalni Ziemowit. System uzdatniał solankę z kopalni węgla o zawartości soli 8% i produkował wodę o wysokiej czystości, odpowiednią do nawadniania terenów uprawnych, podlewania parków, utrzymywania czystości w budynkach użyteczności publicznej, a także przydatną w kopalniach dla celów sanitarnych oraz przemysłowych. Innymi produktami był wodorotlenek magnezu, węgiel wapnia, siarczan wapnia i chlorek sodu, wszystkie o czystości powyżej 91%.

System demonstracyjny został zaprojektowany tak, aby jego 24-godzinna praca umożliwiła uniknięcie zrzutu 7000 metrów sześciennych solanki rocznie do wód powierzchniowych



oraz odzyskanie 5800 ton czystej wody oraz 432 ton soli rocznie. Został on dodatkowo przetestowany pod kątem oczyszczania solanki z innych kopalń, takich jak kopalnia potasu, wykazując taką samą wydajność jak dla kopalni węgla. Obecnie trwają analizy techniczne i ekonomiczne warunków zastosowania technologii w pełnej skali. Zakończenie projektu planowane jest z końcem 2024 roku. Wyniki prac zaprezentowane zostaną jesienią 2024 r. na spotkaniu dla interesariuszy zorganizowanym przez Główny Instytut Górnictwa – Państwowy Instytut Badawczy.

Konsorcjum międzynarodowego projektu LIFE Brine Mining tworzy 10 partnerów z Grecji, Holandii i Polski, w tym dwa uniwersytety, jeden instytut badawczy oraz siedem małych i średnich przedsiębiorstw. Koordynatorem projektu jest Politechnika Narodowa w Atenach. Jako polscy partnerzy w projekcie biorą udział Główny Instytut Górnictwa – Państwowy Instytut Badawczy, Politechnika Śląska oraz Polska Grupa Górnicza S.A.

## MINISTERSTWO KLIMATU I ŚRODOWISKA

## Utworzono nowy departament

WICEMINISTER KLIMATU I ŚRODOWISKA i Główny Geolog Kraju Krzysztof Galos poinformował o utworzeniu Departamentu Geologii, który powstał z połączenia dotychczasowych Departamentów: Geologii i Koncesji Geologicznych oraz Nadzoru Geologicznego i Polityki Surowcowej. Kierownictwo Departamentu Geologii powierzono Maciejowi Młynarczykowi, dotychczasowemu pracownikowi Zakładu Geologii Regionalnej Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego. Jego pierwszym zastępcą został Michał Sokołowski, do niedawna kierownik Narodowego Archiwum Geologicznego. Bezpośredni nadzór nad Państwowym Instytutem Geologicznym – Państwowym Instytutem Badawczym z ramienia Głównego Geologa Kraju będzie sprawować Katarzyna Świętochowska, zastępca dyrektora Departamentu Geologii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Jak poinformowały służby prasowe PIG-PIB, Główny Geolog Kraju w czasie spotkania, które odbyło się w Muzeum Geologicznym PIG-PIB w Warszawie, nakreślił wizję współpracy z PIG-PIB oraz wymienił zadania, jakie stawia przed nowym kierownictwem.

– *Zależy mi, żeby praca w Instytucie przebiegała w atmosferze zrozumienia zadań, jakie przed nim stoją. Instytut będzie musiał zmierzyć się bowiem z wieloma wyzwaniami, a ja jako Główny Geolog Kraju deklaruję pomoc w wypełnianiu tych zadań. Najważniejsze w najbliższej perspektywie jest uzyskanie dodatniego wyniku finansowego za bieżący rok oraz dostosowanie struktury organizacyjnej Instytutu do planów działań w najważniejszych obszarach pracy. Chcę powołać mój organ doradczy – Radę Gospodarowania Zasobami*

*Ziemi i to w porozumieniu z nią zostaną wypracowane długofalowe zamierzenia w najważniejszych dziedzinach geologii. Jednym z obszarów będzie rola i zadania państwowej służby geologicznej. Powstaną dedykowane poszczególne zagadnieniom grupy robocze. Będzie to wymagało od wszystkich zaangażowanych podmiotów wyjątkowej pracy – powiedział prof. Krzysztof Galos, cytowany na stronie internetowej Instytutu. Wiceminister zapowiedział także utworzenie Państwowej Rady Geologii jako ciała pomocniczego dla państwowej służby geologicznej.*



Krzysztof Galos, wiceminister Klimatu i Środowiska, Główny Geolog Kraju.

## Szansa na powrót codziennych połączeń kolejowych z Rybnika do Gliwic

PRZYWRÓCENIE CODZIENNYCH POŁĄCZEŃ kolejowych z Rybnika przez Knurów do Gliwic od wielu lat postulują mieszkańcy regionu, miłośnicy kolei i społecznicy. Wiele wskazuje na to, że w tym roku uda się uruchomić codzienne połączenia kolejowe między tymi miastami. W poniedziałek 18 marca, w Sali Błękitnej Sejmiku Śląskiego odbyło się spotkanie robocze z udziałem przedstawicieli zarządu województwa oraz zainteresowanych samorządów. Odnowienie tej linii kolejowej nie będzie bardzo skomplikowane, ponieważ na tym odcinku ruch pociągowy się odbywa, ale tylko weekendowo. Koleje Śląskie mają też dobry argument, ponieważ nie ma ruchu kołowego na tej trasie, więc mogą mieć duże obciążenie pociągów. Skorzystają też na tym mieszkańcy Knuruwa i Czerwionki-Leszczyn, gdzie powstaje centrum przesiadkowe.

Jak zaznaczył Krzysztof Klimosz, członek zarządu województwa, jest mowa nawet o grupie

pół miliona mieszkańców aglomeracji chcących skorzystać z tego połączenia. – A w tej grupie są przecież i studenci, i pracownicy Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Tutaj liczy się jednak czas, więc by zdążyć do czerwca, wnioski PKP PLK trzeba złożyć jak najszybciej. Późniejsze złożenie wniosków spowoduje brak możliwości zapewnienia optymalnego rozkładu jazdy dla pasażerów z uwagi na zajęcie przepustowości m.in. przez pociągi pasażerskie dalekobieżne i towarowe – wskazywał Krzysztof Klimosz.

Jak wynika z dotychczasowych planów, przywrócenie połączenia zakłada zwiększenie zapotrzebowania na tabor o jeden elektryczny zespół trakcyjny i zapewnienie dojazdu do Gliwic na godzinę 6, 8, 14 i odwozów po godzinie 14, 16, 22, a także zapewnienie dojazdu do Rybnika na godzinę 7 i odwozów po godzinie 15. W dni robocze kursowałyby dziewięć par pociągów osobowych Kolei Śląskich i siedem par w dni wolne. O konieczności przywrócenia codziennych po-

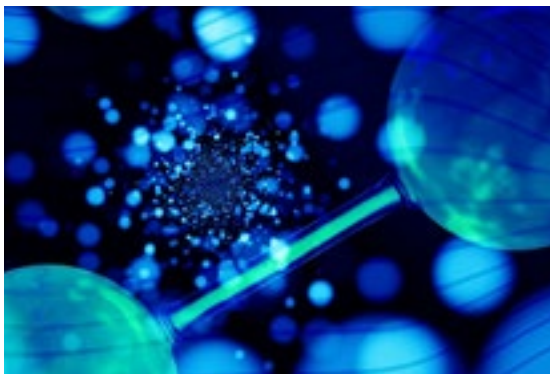


łączeń kolejowych z Rybnika przez Knurów do Gliwic od dawna zabiega między innymi Robert Kufieta ze Stowarzyszenia „Kolej na Knurów”. To między innymi dzięki zaangażowaniu stowarzyszenia udało się przywrócić weekendowe połączenia kolejowe do Knuruwa. Warto zaznaczyć, że po linii kolejowej odległość z Gliwic do Rybnika wynosi 38 km, z tego odcinek Gliwice–Knurów stanowi 50 proc.

### ROW

## Projekt technologii wodorowych

SAMORZĄD RYBNIKA OGŁOSIŁ W marcu br. projekt ROW 2.0, mający służyć przekształceniu w przyszłości miasta i jego okolic z Rybnickiego Okręgu Węglowego w Rybnicki Okręg Wodorowy – ośrodek technologii opartych o zrównoważone, efektywne źródła zielonej energii. Jak przekazała rzeczniczka rybnickiego magistratu Agnieszka Skupień, miasto będzie współprowadziło przedsięwzięcie z Politechniką Śląską, która przed laty utworzyła tam swoją filię. Rybnicki Okręg Wodorowy to inicjatywa, która będzie się rozwijać przez najbliższe lata, a która chce połączyć duży biznes, Politechnikę Śląską i potrzeby lokalnych samorządów. Jednym z pierwszych przedsięwzięć ROW 2.0 ma być współpraca badawczo-naukowa w zakresie m.in. badania procesu eksploatacji autobusów zasilanych wodorem, zużycia wodoru w toku eksploatacji, wydajności tego rodzaju środka transportu, praktycznych wniosków wynikających z wodorowych usług publicznych czy możliwości wprowadzenia dalszych ulepszeń. Porozumienie w sprawie takiej współpracy zawarły w marcu br. Politechnika Śląska, miasto Rybnik (jako właściciel



20 autobusów zasilanych wodorem) oraz spółka PAK-PCE Polski Autobus Wodorowy, która dostarczyła tam te pojazdy (spółka PAK-PCE STACJE H2 z tej samej grupy eksploatuje w mieście stację wodorową). Współpraca trzech partnerów – środowiska naukowego, samorządowego i podmiotów prywatnych – to najlepszy model rozwoju każdego biznesu, a szczególnie biznesu, który dopiero się rozwija, jakim jest łańcuch wartości wodorowej. Dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego – filii Politechniki Śląskiej w Rybniku Zygmunt Łukaszczyk ocenił, że wodór to paliwo sprzyjające przejściu od górnictwa wę-

glowego w nową epokę. – Wodór jest nośnikiem energii, którą możemy wykorzystać w różnych procesach: grzewczych, mechanicznych. ROW 2.0 to świetna inicjatywa, i pozostaje mi tylko życzyć, by wszyscy szli w tym samym kierunku – powiedział Łukaszczyk. Uczestnicząca w konferencji dyrektor Departamentu Funduszy Europejskich i Spraw Zagranicznych Ministerstwa Przemysłu Joanna Pauly przypomniała, że w zasięgu prac resortu jest transformacja Śląska nie tyle w zakresie wygaszania górnictwa węgla kamiennego, ale całocięwych działań służących przekształceniu regionu, w tym takich inicjatyw jak rybnicka. – To przykład dla innych samorządów, że to, co powstaje w zaciszu naukowych gabinetów, staje się technologią dostępną dla nas wszystkich i za chwilę będzie po prostu zwykłą technologią. Będziemy stałymi obserwatorami tych badań – skomentowała współpracę miasta, uczelni i dostawcy technologii wodorowej przedstawicielka resortu przemysłu.

OPRAC.: BOŻENA SIEJA  
ŹRÓDŁA: NETTG.PL, WNP.PL, INTERIA.PL



# Szczególne wyzwanie na Śląsku

– Transformacja energetyczna jest szczególnym wyzwaniem na Śląsku. Musimy odejść od węgla, ale nie natychmiast i nie z dnia na dzień, bo to jest niemożliwe – mówiła minister przemysłu Marzena Czarnecka w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Z jej udziałem, a także między innymi z europarlamentarzystką i byłym szefem Parlamentu Europejskiego Jerzym Buzkiem, prezydentem Katowic Marcinem Krupą, przewodniczącym Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii Kazimierzem Karolczakiem, wicemarszałkiem województwa śląskiego Łukaszem Czopikiem oraz inicjatorem i organizatorem Europejskiego Kongresu Gospodarczego, prezesem Grupy PTWP Wojciechem Kuśpikiem odbył się briefing prasowy zapowiadający XVI edycję Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Wydarzenie, zaplanowane na 7–9 maja 2024 roku w Katowicach, odbędzie się pod hasłem „Transformacja dla przyszłości”.

**M**inister Marzena Czarnecka podkreśliła, że nowe Ministerstwo Przemysłu, które od kilku tygodni działa w Katowicach, stanowi platformę porozumienia między regionem a władzą centralną. Kongres też jest, w jej opinii, pewnego rodzaju platformą: – *Europejski Kongres Gospodarczy jest platformą wymiany myśli pomiędzy władzą centralną, parlamentarzystami europejskimi i władzami europejskimi a tymi osobami, które funkcjonują w biznesie tu na miejscu* – mówiła minister Marzena Czarnecka.

W jej opinii transformacja energetyczna jest dla wszystkich wielkim wyzwaniem, a szczególnie wyzwaniem na Śląsku. – *To wyzwanie jest związane z tym, że musimy odejść od węgla, ale to odejście od*

*węgla nie będzie takie natychmiastowe, bezpośrednio, z dnia na dzień, bo to jest niemożliwe z kilku względów* – podkreślała minister Marzena Czarnecka. Zaznaczyła, że polityka atomowa, na którą Unia Europejska zwraca szczególną uwagę, ma istotne znaczenie dla regionu. – *W końcu ten atom ma zastąpić węgiel. Oczywiście Śląsk jest specyficzny, tu skupiamy wielki przemysł i również Unia Europejska jest w tej chwili nastawiana na to, żeby jednak ten przemysł ciężki wspierać i to wspierać również ze względu na sytuację na Ukrainie, bo to wzmacnia nasze bezpieczeństwo* – podkreślała szefowa resortu przemysłu.

Europarlamentarzysta i były szef Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek zaznaczył, że nowe Ministerstwo Przemysłu

w Katowicach stanowi dźwignię dla tego regionu, której do tej pory brakowało.

– *Mamy nową dźwignię i bardzo liczymy na działanie tej dźwigni* – podkreślił profesor Jerzy Buzek.

Europejski Kongres Gospodarczy to największa impreza biznesowa w Europie Centralnej. Tegoroczny Kongres wypada w ciekawym momencie – sześciu miesiącach funkcjonowania nowego rządu, na miesiąc przed eurowyborami oraz 20-leciu Polski w Unii Europejskiej. Podczas wydarzenia spodziewanych jest kilkanaście tysięcy uczestników stacjonarnych i kilka tysięcy śledzących debaty online, ponad 1200 prelegentów i prawie 170 sesji tematycznych, 235 partnerów i sponsorów oraz 650 przedstawicieli mediów.

**DARIA KLIMZA**





# Spotkania sygnatariuszy Umowy Społecznej i związków z PGG z minister przemysłu Marzeną Czarnecką

**P**odczas obu spotkań minister Marzena Czarnecka zapewniła, że zapisy Umowy Społecznej pozostaną bez zmian, konieczna jest korekta samego wniosku notyfikacyjnego.

– Poprzedni wniosek notyfikacyjny był źle skonstruowany, źle sformułowany. Trzeba go poprawiać, co nie znaczy, że będziemy poprawiać Umowę Społeczną. Chcę uspokoić, że jest wola i determinacja ze strony rządu i w ogóle wszystkich sygnatariuszy umowy, że te daty, które tam są zapisane do 2049 roku, to jest święte – relacjonował po zakończeniu spotkania przewodniczący śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” Dominik Kolorz.

– Mamy zapewnienie, że w czerwcu dojdzie do notyfikacji Umowy Społecznej. Zostaliśmy poinformowani, że poprzedni rząd źle złożył dokumenty i teraz zostaną one poprawione. Miejmy nadzieję, że w czerwcu umowa zostanie notyfikowana, bo to dla nas jedna z najważniejszych spraw na dziś

Kwestia notyfikacji podpisanej przed blisko trzema laty Umowy Społecznej była wiodącym tematem poruszonym podczas dwóch odrębnych spotkań minister przemysłu Marzeny Czarneckiej ze związkami zawodowymi PGG, a także z sygnatariuszami tego dokumentu. Szefowa resortu spotkała się z sygnatariuszami umowy 15 marca 2024 roku w siedzibie resortu przemysłu w Katowicach, tydzień wcześniej, 8 marca, rozmawiała z przedstawicielami związków zawodowych Polskiej Grupy Górniczej.

– mówił po spotkaniu wiceprzewodniczący WZZ Sierpnia 80 Rafał Jedwabny.

Tydzień wcześniej, 8 marca, minister Marzena Czarnecka spotkała się z przedstawicielami 13 central związkowych z PGG S.A. Rozmowy dotyczyły także bieżących spraw spółki. Szefowa resortu przemysłu poinformowała m.in. o stanie prac nad unormowaniem odbiorów węgla. Zapewniła, że są one zaawansowane i należy niebawem oczekiwać pierwszych efektów.

Podpisana 28 maja 2021 roku Umowa Społeczna określa zasady i tempo wy-

gaszania górnictwa węgla kamiennego w Polsce, które ma się zakończyć w 2049 roku. Dokument zawiera m.in. gwarancje zatrudnienia oraz osłon socjalnych dla górników, a także system dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych w kopalniach. Kolejne rozdziały umowy dotyczą m.in. inwestycji w nowoczesne technologie węglowe oraz stworzenia instrumentów wsparcia transformacji gospodarczej województwa śląskiego.

DARIA KLIMZA



# Węgiel do odbioru w kopalniach

Węgiel konfekcjonowany – w workach, na paletach i w big-bagach – klienci e-sklepu PGG S.A. od 26 marca mogą odebrać bezpośrednio w punktach w kopalniach, korzystając z wszystkich dostępnych form płatności, w tym również sprzedaży ratalnej.

**D**otychczas węgiel w paletach czy w big-bagach można było odebrać w kopalni, kupując go jedynie bezpośrednio w punkcie sprzedaży tej kopalni i płacąc gotówką. W przypadku zakupów poprzez e-sklep w kopalni można było odebrać jedynie pojedyncze worki. Natomiast węgiel konfekcjonowany kupiony w e-sklepie już od 1 tony dostarczał kurier.

Od 26 marca węgiel konfekcjonowany można kupić w e-sklepie, korzystając

z wszystkich dostępnych form płatności, w tym również sprzedaży ratalnej, i odebrać bezpośrednio w punkcie sprzedaży kopalni. W ostatnim czasie udostępniliśmy naszym klientom samodzielną zmianę formy płatności.

Przypominamy, że od 1 marca również odebranie zamówionego towaru w sklepie internetowym PGG S.A. za pośrednictwem kuriera czy KDW jest bardzo proste. Całkowicie wyeliminowane zostały dokumenty papierowe.

Kupujący nie muszą już podawać kurierowi czy obsłudze składu KDW żadnych danych osobowych, wystarczy, że podadzą kod odbioru.

Faktura znajduje się natomiast na profilu klienta w e-sklepie PGG S.A., oświadczenie akcyzowe jest zamieszczone na fakturze. Wystarczy, że klient sklepu PGG S.A. wejdzie na swoje konto w e-sklepie, pobierze i potwierdzi odbiór faktury.



# Rabaty dla Aktywnych Klientów już dostępne

Nie trzeba czekać do maja czy czerwca. Kody rabatowe na węgiel przyznane w ramach promocji „Aktywny Klient 2023” na kwiecień, maj i czerwiec można teraz już wykorzystać w sklepie internetowym PGG S.A. Dzięki nim tona węgla jest tańsza – aż o 250 złotych.

Jednocześnie przypominamy, że kody rabatowe na węgiel przyznane w ramach promocji „Aktywny Klient 2023”, których okres ważności skończył się z dniem 31 marca 2024 roku, będą ważne przez kolejny miesiąc. Klienci, którzy nie zdążyli w marcu ich wykorzystać, będą mogli to zrobić do końca kwietnia br.

Kody rabatowe pozwalają na zakup każdej tony węgla w sklepie internetowym PGG aż o 250 złotych taniej, niezależnie od sortymentu. Zgodnie z Regulaminem Promocji „Aktywny Klient 2023”, każdy,

kto złożył zamówienie w sklepie internetowym PGG S.A. w okresie od 1 września 2022 r. do 31 sierpnia 2023 roku, odebrał zamówiony towar – otrzymał kupon rabatowy. Klienci mogą te kupony znaleźć na swoim profilu w e-sklepie PGG S.A.

Wystarczy zalogować się na swoje konto, skopiować kod z kuponu do odpowiedniego pola podczas zakupu węgla, aby cena towaru została automatycznie obniżona o 250 zł.

Szczegóły dostępne są w Regulaminie Promocji „Aktywny Klient 2023” i na koncie klienta na stronie <https://sklep.pgg.pl/>

**KUPON RABATOWY**  
**250 zł**  
**NA KAŻDĄ TONĘ WĘGLA W KOSZYKU**

Kody rabatowe na marzec ważne do końca kwietnia 2024

Szczegóły dostępne w Regulaminie Promocji „Aktywny Klient 2023” i na Koncie Klienta na [sklep.pgg.pl.](https://sklep.pgg.pl/)

# XIV Olimpiada „O Złotą Lampkę”

**Laureatem XIV Olimpiady Wiedzy Górniczej dla uczniów „O Złotą Lampkę” został uczeń 5 klasy z Zespołu Szkół Technicznych w Rybniku Łukasz Kolarczyk. Organizatorem Turnieju Wiedzy Górniczej była Politechnika Śląska w Gliwicach oraz Zespół Szkół Technicznych w Rybniku. Polska Grupa Górnicza S.A. była jednym z fundatorów przedsięwzięcia. Finał odbył się w Zespole Szkół Technicznych w Rybniku 20 marca 2024 roku. PGG S.A. reprezentował dyrektor ds. pracowniczych KWK ROW Dariusz Szlachta.**

**W** finale sześciu uczestników ze szkół w Rybniku, Lubinie, Głogowie, Ornontowicach i Wodzisławiu Śląskim odpowiadało na serię pięciu pytań, z których każde było z innej kategorii: geologia i tradycje górnicze; techniczna eksploatacja złóż, maszyny i urządzenia górnicze; przepisy prawne; BHP i zagrożenia w górnictwie; pierwsza pomoc przedmedyczna.

Poziom uczestników był bardzo wyrównany. Konieczna była dogrywka, która ostatecznie zdecydowała o kolejności zajętych miejsc. Kolejne miejsca zajęli: Łukasz Pankiewicz, Filip Morciński, Kamil Kostka, Mikołaj Rej, Wojciech Gawłowski.

Półfinał został rozegrany 14 grudnia 2023 roku. Zakwalifikowało się do niego 26 uczest-

ników z ośmiu szkół z całej Polski. Wyniki testów, które rozwiązywali uczniowie, pozwoliły na wyłonienie sześciu finalistów. W półfinale również zwyciężył Łukasz Kolarczyk.

*– Bardzo chciałem wygrać tę olimpiadę. W tamtym roku zająłem drugie miejsce, ale w tym roku się udało. Za tydzień podchodzę do egzaminu zawodowego, a następnie czeka mnie matura. Nauki mam sporo – wyjaśniał zwycięzca.*

Wszyscy finaliści zwolnieni są z części ustnej egzaminu zawodowego.

Olimpiada skierowana jest do uczniów z całej Polski. Została wpisana na listę Ministerstwa Edukacji Narodowej.

**DARIA KLIMZA  
PAWEŁ SZCZERBOWSKI,**  
UCZEŃ ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH W RYBNIKU



# Inwestuj w wiedzę o BHP - to się opłaca!

Konkurs startuje  
już w kwietniu!

Uczestnicząc w konkursie  
zdobywasz wiedzę,  
która zaprocentuje:  
100% bezpieczeństwa  
i wiele atrakcyjnych nagród!



## „Pracuj Bezpiecznie” - 21. edycja konkursu

Tuż po północy 1 kwietnia 2024 roku ruszyła 21. edycja konkursu wiedzy z zakresu BHP „Pracuj Bezpiecznie” 2024 dla pracowników PGG S.A. Zdobycza pierwszego miejsca otrzyma 12 000 złotych, drugiego – 8 500 złotych, a trzeciego – 6 500 złotych. Pozostali uczestnicy finału otrzymają po 2 000 złotych.

Przez najbliższe miesiące na Portalu Pracownika wszyscy chętni, po zaakceptowaniu regulaminu, mają możliwość rozwiązywania testów przygotowujących. Uczestnicy mogą do nich podchodzić wielokrotnie, ale tylko raz każdego miesiąca mogą rozwiązać test konkursowy. Zakres wiedzy jest spory i obejmuje 1 600 zagadnień. Górnik może spodziewać się np. pytań o sprawy związane z elektrotechniką, a elektryk o sprawy związane z pracą na przodku. Co roku są wprowadzane nowości. W tym roku to możliwość współdecydowania o tematyce pytań.

– W tym roku postanowiliśmy na etapie eliminacji internetowych umożliwić uczestnikom w pewnym stopniu decydowanie o tematyce pytań, które będą uwzględniane w zadaniach konkursowych. Z jednej strony chodzi o to, aby pracownik mógł lepiej zapoznać się z tematyką przepisów BHP, które dotyczą jego stanowiska pracy, a z drugiej strony, aby uczestnik konkursu miał dostęp do całej bazy pytań, spośród których tworzone są pytania na półfinał i finał konkursu – wyjaśnia pomysłodawca konkursu, dyrektor Biura BHP Grzegorz Ochman.

Dlatego też w zakładce „Preferencje” na platformie konkursowej każdy pracownik ma możliwość zdefiniowania czterech grup tematycznych, spośród których będą zadawane pytania. Dwie grupy pytań są ustawione na stałe, w zależności od stanowiska zatrudnienia pracownika – pod ziemią lub na powierzchni.

– Pracownik sam decyduje, czy chce odpowiadać na pytania dotyczące zagadnień powierzchniowych, czy tych, które dotyczą organizacji pracy pod ziemią, mając do dyspozycji tematykę górniczą, mechaniczną,

elektryczną i dodatkowo dla stanowisk powierzchniowych tzw. grupę „pytania pozostałe”. Wybór preferencji pytań jest możliwy w dowolnym momencie trwania konkursu – dodaje dyrektor Ochman.

Co roku zainteresowanie konkursem jest duże, a w eliminacjach bierze średnio udział około 2 000 osób. Pierwsi ochotnicy logują się już do systemu ledwo rusza konkurs, tuż po północy. Konkursem objęte są wszystkie Oddziały Polskiej Grupy Górniczej S.A., oprócz pracowników działów BHP, pracowników Centrali, dozoru wyższego i osób z kierownictwa oraz zwycięzców poprzednich edycji.

Do półfinału może dostać się 60 osób, z których 10 najlepszych do ścisłego finału. Zgodnie z założeniem finał zawsze organizuje ta kopalnia, z której pochodzi zwycięzca poprzedniej edycji.

Ubiegłoroczną, jubileuszową edycję wygrał szytgar zmianowy oddziału przodkowego GRP-W1 Tomasz Oboński z kopalni Staszic-Wujek.

DARIA KLIMZA



**T**ematem przewodnim tej wystawy będzie praca w kopalni. A ponieważ wielu z nas nigdy nie było na dole, to żeby podjąć się malowania górników przy pracy i poczuć ten klimat, należy zjechać pod ziemię. W przyszłości chcielibyśmy zjechać jeszcze głębiej, żeby być jeszcze bliżej serca kopalni – wyjaśnia malarka Agnieszka Niczke-Kamińska, która w czynnym zakładzie górniczym na dole była pierwszy raz.

– Żeby namalować kopalnię i pracę w kopalni, to trzeba tego świata przynajmniej w części doświadczyć, dotknąć. Zanim zjechaliśmy, to nas przeszkolono, gdzie chodzić i jak się poruszać pod ziemią. Sam zjazd szolą był ogromnym przeżyciem. Od razu po wyjeździe zamierzam te wszystkie wrażenia przelać na płótno, bo wspomnienia lubią się ulatniać – wyjaśnia jeden z artystów Stefan Szuster.

Po raz pierwszy w czynnej kopalni węгля kamiennego był Andrzej Piotr Lubowiecki. – Największe wrażenie? Wejście i wyjście z szoli. Zastanawiałem się, czy ona zatrzyma się w tym miejscu, w którym powinna. Ale stanęła. Dopóki się ma te emocje w sobie, to trzeba od razu rzucić na płótno, szkic zrobić. Potem uzupełniać i dodawać kształtów, aż powstanie obraz – tłumaczy malarz.

– W zeszłym roku namalowałam górnika, którego spotkałam wychodzącego z szychty. Był zmęczony, nawet jeszcze lampki nie zgasił. I zatytułowałam „Uśmiech ulgi po szychcie”. Tak też sobie kopalnię na dole wyobrażałam, zjeżdżając dzisiaj, że to właśnie tak będzie. Trochę straszno, trochę ciemno, nawet zaliczyłam „glebę” niechęć. Fakt, tam są trudne warunki do pracy, dlatego pracę górników trzeba niesamowicie doceniać i szanować – podkreśla malarka Agata Marcinkowska.



DARIA KLIMZA

Grupa Janowska powstała jako zespół malarzy nieprofesjonalnych w 1946 r. w Nikiszowcu przy kopalni Wieczorek. Obecnie liczy 18 członków, a prowadzenie Grupy Janowskiej objęła Agnieszka Niczke-Kamińska.



# Artyści Grupy Janowskiej zjechali pod ziemią

Artyści Grupy Janowskiej zjechali 23 marca 2024 roku na pole szkoleniowe ruchu Wujek w kopalni Staszic-Wujek. W grudniu planowana jest wystawa ich prac w Śląskim Centrum Wolności i Solidarności.



# Barbórka i tradycje górnicze jako dziedzictwo kulturowe ludzkości

**Polska, Austria i Luksemburg pod koniec marca 2024 roku złożyły wniosek do Sekretariatu Konwencji UNESCO 2003 w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego o wpisanie Barbórki i tradycji górniczych na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości prowadzoną przez UNESCO. Decyzja o wpisie ma zapaść w grudniu 2025 roku podczas sesji Komitetu Międzyrządowego ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.**

**P**race nad sporządzeniem wniosku trwały kilka lat. Zaangażowane w nie były grupy górnicze z Polski, Austrii i Luksemburga. To górnicy węgla kamiennego z Górnego Śląska i Wałbrzycha, górnicy soli z Bochni i Wieliczki, potomkowie górników rud z Tarnowskich Gór i górnicze orkiestry dęte z Górnego Śląska, a także górnicy rud metali, węgla i magnezytu z Karyntii i Styrii, górnicy rud żelaza, miedzi i łupków z Luksemburga.

– *Jeśli spojrzymy na rozmiary tego finalnego efektu pracy, to jest to film, który trwa 9 minut, jest to 10 zdjęć i 30 stron wniosku, do których trzeba doliczyć ponad 100 stron deklaracji zgód, każdej z tłumaczeniem. Natomiast prawda jest taka, że napisanie takiego wniosku to przede wszystkim ogromny wysiłek organizacyjny. To jest ciągle współpraca z ludźmi, która wymaga sztuki dyplomacji i zdecydowania jednocześnie. Mnie przypadła rola, żeby ten wniosek fizycznie napisać, skoordynować wszystkie prace. Natomiast w cały ten proces było wiele osób zaangażowanych, także z Austrii i z Luksemburga* – wyjaśnia dr Beata Piecha-van Schagen z Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, która napisała wniosek, tłumaczyła dokumenty

i koordynowała całość prac. To również ona przed pięcioma laty, w 2019 roku, pracując wówczas w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, była koordynatorką całego przedsięwzięcia. Z ramienia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego nad przebiegiem prac czuwała Joanna Cicha-Kuczyńska, Radaca Ministra ds. UNESCO.

We wniosku czytamy m.in.: „Uroczystość św. Barbary, patronki górników, przypada 4 grudnia. Coroczne obchody obejmują uroczystości religijne i świeckie dla górników i oraz społeczności lokalnych w miejscowościach górniczych i pogórnicych. Górnicy noszą uroczyste mundury lub stroje robocze i organizują publiczne przemarsze przez miejsca, w których pracują, wraz z przedstawicielami społeczności, stowarzyszeń, władz lokalnych. (...) Kultura górnicza obejmuje również socjolekt służący do komunikowania się podczas pracy oraz wyrażania więzi międzyludzkich i emocji. Jego najczęstszym przejawem są pozdrowienia używane w każdym kraju: „Szczęść Boże!”, „Glück Auf!”, „Glück Op!”. Powszechność socjolektu przyczyniła się do powstania folkloru słowno-muzycznego. Tworzenie nowych pieśni i modyfikacja istniejących są częścią codziennych i świątecznych tradycji”.

– *W innych regionach Barbórka jest obchodzona w kształcie bardziej lub mniej zbliżonym do tego, który znamy z Górnego Śląska. Inaczej świętują górnicy w Wałbrzychu, czy w Bochni i Wieliczce. W Austrii*

*na przykład wykształcił się folklor taneczny. My tu mówimy o wspólnej tożsamości, o wspólnym dziedzictwie. Idea tego święta, to, po co my je obchodzimy, jest tożsama dla wszystkich grup. I nawet jeżeli są jakieś minimalne różnice, to one w niczym nie przeszkadzają. Mówimy o Barbórce i tradycjach górniczych, czyli o pewnej kulturze związanej z potrzebą kamracstwa, wspierania się, a wynikającej z warunków pracy w górnictwie* – dodaje dr Beata Piecha-van Schagen.

Depozytariusze wskazali we wniosku, że Barbórka i tradycje górnicze mają ogromne znaczenie dla tożsamości, szczególnie dla społeczności na terenach pogórnicych. Wskazali oni we wniosku: „W obliczu nieuniknionych zmian gospodarczych trwałość niematerialnego dziedzictwa górniczego zależy od siły jego depozytariuszy”.

DARIA KLIMZA  
PGG S.A.



# Zachowajmy pamiątki z Wujka

Śląskie Centrum Wolności i Solidarności zbiera pamiątki z kopalni Wujek. Znane z nowoczesnej, multimedialnej wystawy, opowiadającej o wydarzeniach z grudnia 1981 roku i śmierci górników, chce bowiem teraz szerzej zadbać o pamięć o kopalni i jej otoczeniu.

W jednej z sal wystawowych Centrum już teraz można zobaczyć ekspozycje takie jak górniczy mundur, dawne sztandary KWK Wujek, narzędzia, jakimi pracowali górnicy. Ale na tym nie koniec. Śląskie Centrum Wolności i Solidarności chce zbierać kolejne pamiątki, nagrywać relacje górników, gromadzić stare zdjęcia pokazujące nie tylko pracę górników, ale też życie całej dzielnicy Brynowa i Załęskiej Hałdy.

– Mierzymy się z tym, że brynowska kopalnia, jak wiele innych, powoli będzie wygaszana. Dlatego chcemy wszystko to, co ważne, a co się z nią wiąże, zachować dla przyszłych pokoleń. Czujemy się za tę pamięć w szczególny sposób odpowiedzialni – mówi dyrektor ŚCWIS Robert Ciupa.

Już teraz wspomnienia o ludziach, obiektach i pracy w kopalni są rejestrowane i publikowane na kanale ŚCWIS na YouTube. O swojej pracy opowiadają m.in. kowal Jerzy Morejko, ratownik górniczy Norbert Gabrowski czy Jolanta Chroszcz z zakładu przerobczego. W ubiegłym roku odbył się też plener malarski „Zanim kopalnia zniknie”, którego plonem było kilkadziesiąt obrazów. Artyści uwiecznili na nich różne miejsca kopalni, które na naszych oczach

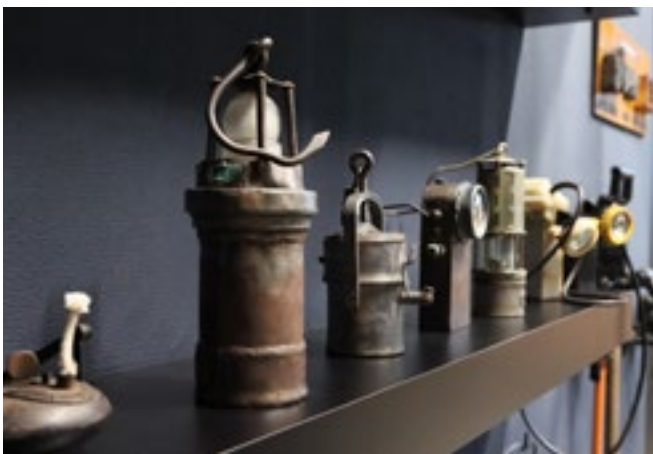


zmieniają swoje oblicze, a wkrótce mogą przestać istnieć.

– Zależy nam na wszystkim, co pokazuje, jak w kopalni się pracowało, jak w jej cieniu się żyło, co było radością, a co troską

górników przez całe lata istnienia kopalni. Jeśli ktoś takimi pamiątkami dysponuje, prosimy o kontakt z nami – wyjaśnia dr Dariusz Węgrzyn, odpowiedzialny za archiwum w ŚCWIS.

**Jeśli posiadasz materiały związane z historią kopalni Wujek, Brynowa i Załęskiej Hałdy, napisz pod adres: [marek.lyszczyna@scwis.pl](mailto:marek.lyszczyna@scwis.pl).**





# Seria filmów „Z dziejów kopalni Wujek”

Najnowszy odcinek poświęcony zawodom górniczym w ramach serii „Z dziejów kopalni Wujek” jest już dostępny na platformie YouTube. Jest poświęcony pracy ratownika górniczego, o której opowiada pracownik kopalni Staszic-Wujek Norbert Gabrowski, ratownik górniczy z wieloletnim stażem. Pomysłodawcą i wydawcą serii „Z dziejów kopalni Wujek” jest Śląskie Centrum Wolności i Solidarności.



Akcja na kopalni Śląsk, gdzie w wyniku wstrząsu zginęły dwie osoby, była jedną z trudniejszych, w której brałem udział. Trwała dwa miesiące.

W pierwszej fazie budowaliśmy tunel metr na metr, w którym dochodziło do mikrowstrząsów – wspomina Norbert Gabrowski. W wywiadzie wyjaśnia też, jak zostać ratownikiem górniczym i co mają na wyposażeniu zastępy ratownicze.

Wcześniejsze odcinki „Z dziejów kopalni Wujek” poświęcone były niewąlgicznym miejscom w zakładzie, także z historycznego punktu widzenia, takim jak: Kuźnia, Łaźnia Łańcuszkowa, Punkt Sanitarny i Stacja Ratownictwa Górniczego. Odegrały one znaczącą rolę podczas pacyfikacji kopalni w grudniu 1981 roku. Historie tych obiektów i wydarzeń, które miały wówczas miejsce, przybliży między innymi jeden z przywódców strajku w kopalni Wujek Stanisław Platek.

(D.K.)

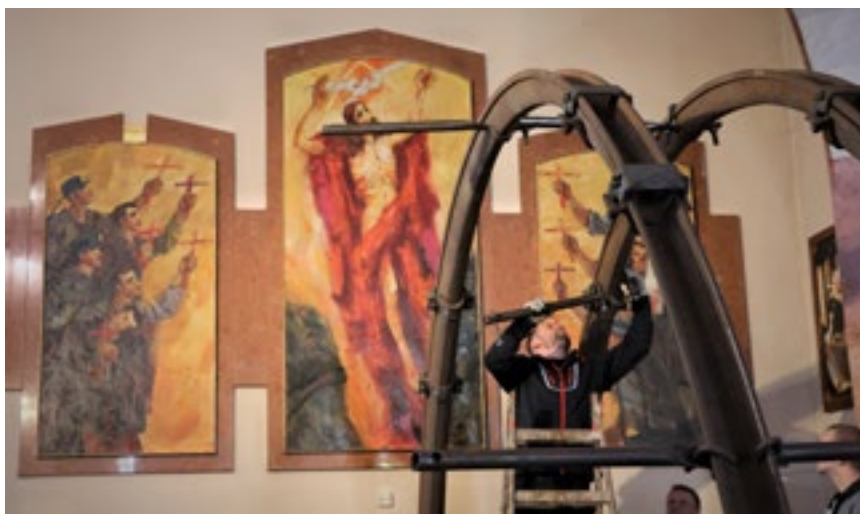


# Grób Pański z elementów obudowy

Górnicy i pracownicy ruchu Wujek kopalni Staszic-Wujek oraz emerytowani górnicy postawili konstrukcję Grobu Pańskiego w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Katowicach-Brynowie z elementów obudowy górniczej. Budowlę uzupełnia kopalniana drzewiarka. Całość była gotowa w Wielki Piątek.

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Katowicach-Brynowie jest poświęcony pamięci 9 górników z Wujka, którzy zginęli podczas pacyfikacji w 1981 roku. Od samego początku górnicy są bardzo zaangażowani w życie parafii, a Grób Pański stawiają już od 16 lat.

– Te wszystkie elementy co roku wyciągamy z kościelnej piwnicy. Trzy ringi obudowy, z których każdy składa się z trzech łuków, ważą łącznie ponad 800 kilogramów, do tego rozporę rurowe, zamki, drzewiarka – to ponad tonę wszystko razem spokojnie waży. Z postawieniem tej budowli musimy się zmieścić między nabożeństwami w ciągu trzech godzin i bardzo uważać, żeby kafelek w kościele nie potrząsać. Na dole w kopalni jednak takie konstrukcje jest łatwiej układać, bo nawet jak co upadnie, to na spąg – wyjaśnia jeden z budowniczych Grobu Pańskiego, pan Tomasz z kopalni Wujek.



Ważnym elementem grobu jest kopalniana drzewiarka. Ponieważ wóz jest ciężki i w całości trudno umieścić go w świątyni, jest przenoszony w częściach. To na nim spocznie figura Jezusa. W centrum znajduje się też podwyższenie na sakrament.

Grób Pański na koniec jest ozdabiany przez parafianki i parafian roślinami.

DARIA KLIMZA





- Słoneczny Zdrój - słoneczna majówka 2024 w spa
- Śląskie Laboratoria Analityczne

# SŁONECZNA MAJÓWKA 2024 W SPA



**SŁONECZNY ZDRÓJ**  
HOTEL MEDICAL SPA & WELLNESS

**CENA PAKIETU  
DLA 2 OSÓB  
W POKOJU  
DWUOSOBOWYM  
970 PLN / DOBA**

## PAKIET ZAWIERA:

- Minimum 2 noclegi (w terminie 30.04.2024-05.05.2024);
- Śniadania i obiadykolacje w formie bufetu;
- Set grillowy (w dniu 02.05.2024 lub 04.05.2024);
- Warsztaty molekularne dla dzieci w dniu 04.05.2024;
- 2 zabiegi dziennie z listy (dotyczą osób dorosłych): Kąpiel kwasowęglowa; Kąpiel siarczkowa; Fasony siarkowe; Kąpiel solankowa; Kąpiel w zawieszynie borowinowe; Hydrojet; Masaż podwodny perełkowy; Krioterapia miejscowa; Okłady borowinowe.
- Codziennie witalizująca gimnastyka w basenie;
- 30% rabatu na wstęp do strzelnicy SALWA.



**PONADTO  
DLA UCZESTNIKÓW  
PROGRAMU PGG FAMILY:**

**PGG**  
family

- Parking w cenie pobytu;
- 1 h gry w kręgle i 1 h gry w bilard w trakcie pobytu;
- Pobyt zwierzęcia w cenie;
- 20% rabatu na zabiegi spa i medyczne dokupione na miejscu w hotelu poza pakietem pobytowym;
- 15% rabatu na usługi gastronomiczne dokupione na miejscu w hotelu poza pakietem pakietowym (posiłki z aktualnej karty menu).

**HOTEL SŁONECZNY ZDRÓJ MEDICAL SPA&WELLNESS  
UL. BOHATERÓW WARSZAWY 115A, 28-100 BUSKO-ZDRÓJ,  
41 378 88 09, SM@SŁONECZNYZDROJ.PL**



 **Śląskie Laboratoria<sup>®</sup>  
Analityczne**

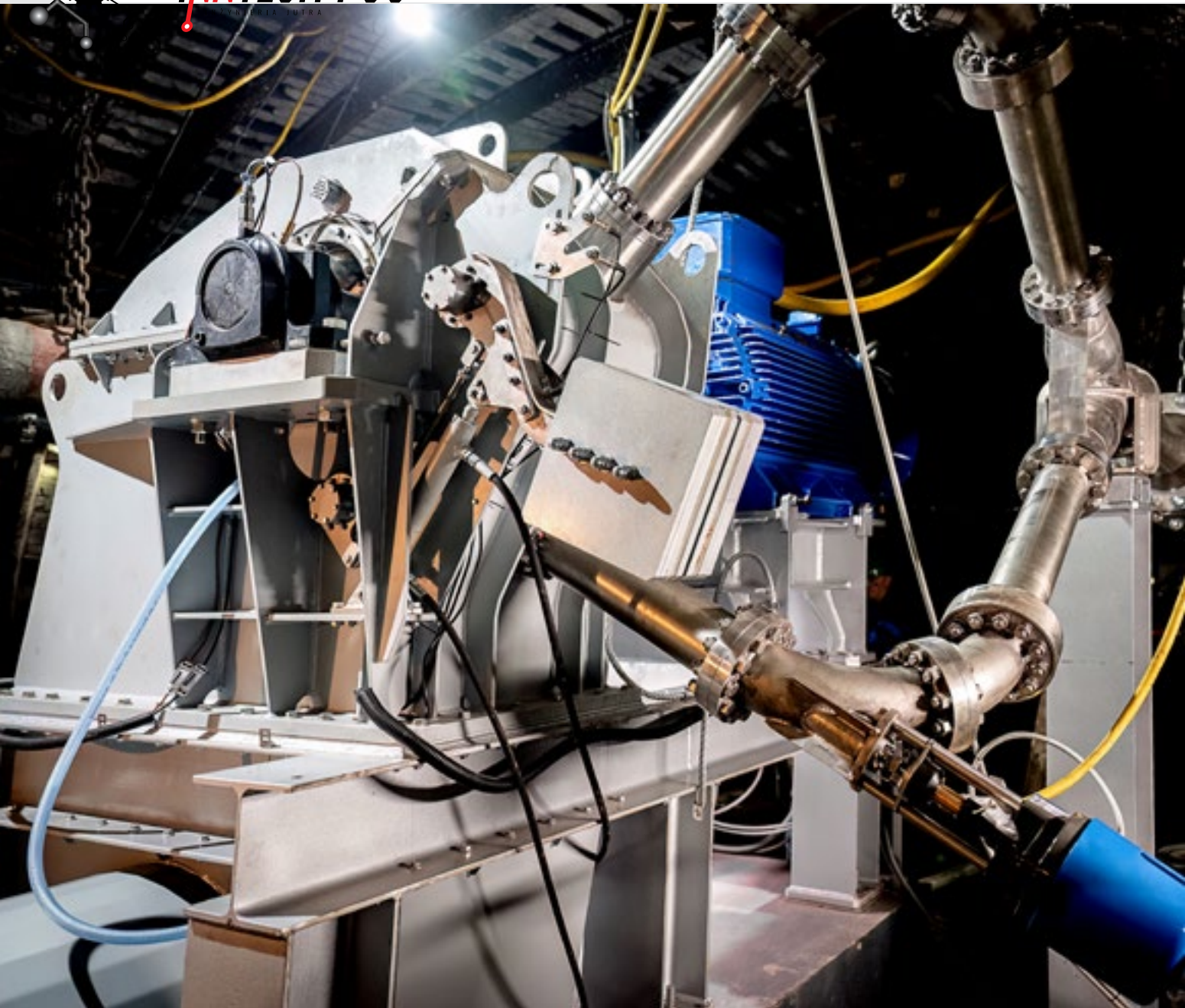
**Rabaty** na wszystkie badania  
oraz pakiety w punktach pobrań  
**Śląskich Laboratoriów Analitycznych**

Rabat dla uczestników

**PEG family**

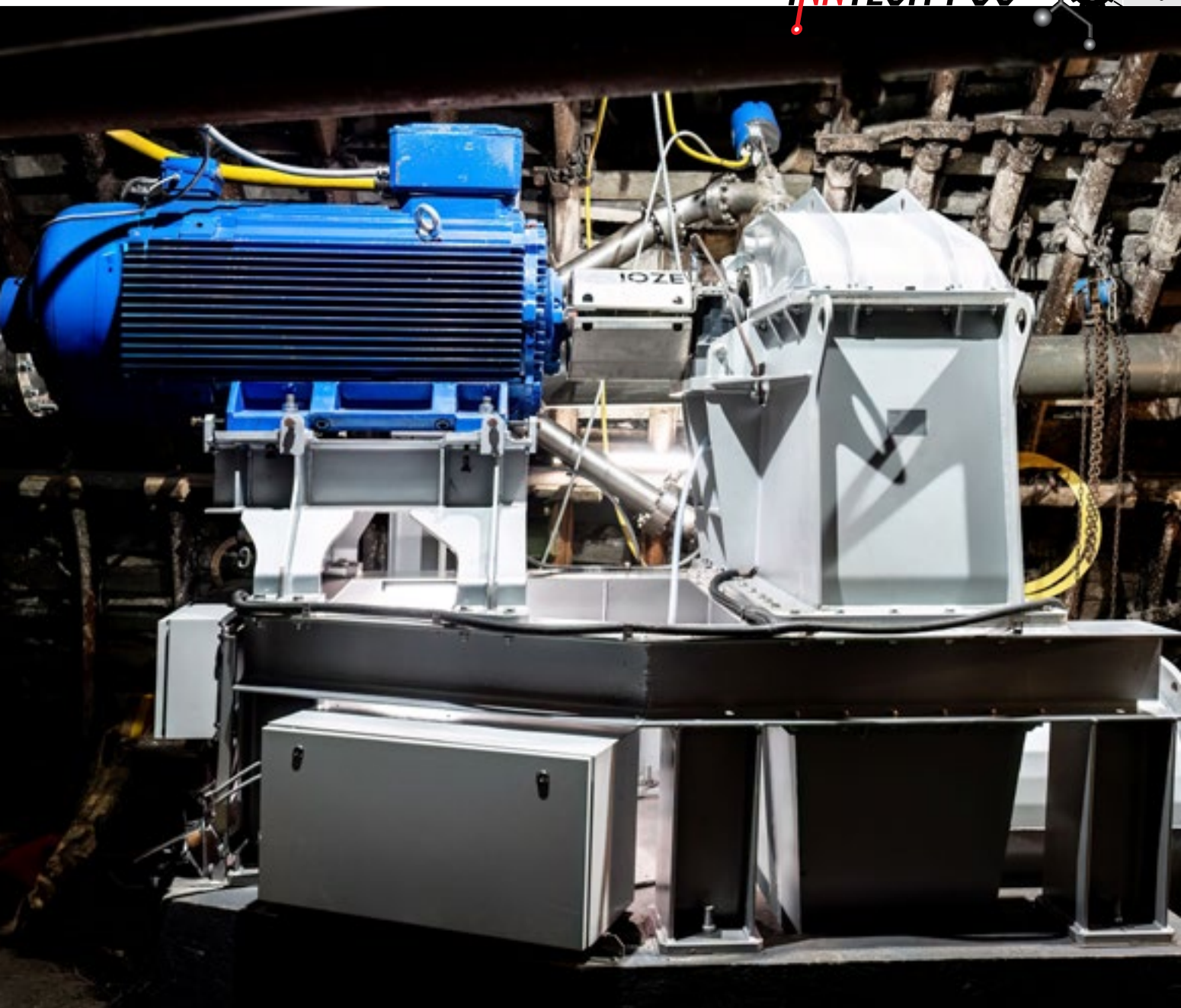
**Zadbaj o siebie oraz bliskich!**





# Projekt hydrogenerator

Wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w górnictwie w perspektywie zamykania kopalń jest w pewnym stopniu ograniczone. Nie znaczy to jednak, że całkowicie zamyka drogę ewentualnym usprawnieniom służącym racjonalizacji, poprawie bezpieczeństwa i efektywności ekonomicznej. Jest to zgodne z kierunkiem wytyczonym przez Komisję Europejską, która wskazała obowiązującą ścieżkę transformacji energetycznej Europy w celu osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050.



**N**awet w zlikwidowanych kopalniach konieczne jest stałe odpompowywanie wody, a do pracy pomp potrzeba energii elektrycznej. Wszystkie zakłady górnicze posiadają szereg instalacji odwodnienia, które mogą zostać wykorzystane do produkcji energii elektrycznej. Warunkiem wykorzystania energii wody są jedynie wysokości spadków oraz możliwości techniczne.

Wykorzystanie energii wody i zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną to główne korzyści wynikające z zastosowania hydrogeneratorów. Generator

wodny działa zasadniczo tak samo jak generator wiatrowy. Przepływająca woda obraca śrubą, która napędza niskoobrotowy alternator ze stałym magnesem.

Od końca ubiegłego roku pierwszy hydrogenerator już pracuje w kopalni Boże Dary należącej do Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A. Inwestycja wykorzystuje energię zrzucanej wody z poziomu 183 m na poziom 416 m. Jest ona wytwarzana przez hydrogenerator zlokalizowany na poziomie 416 m, a następnie trafia do sieci, z której korzysta pompownia. Urządzenie produkuje ok. 3 MWh energii elektrycznej

dziennie, dzięki czemu znacząco zmniejszyło się zapotrzebowanie na zewnętrzne dostawy prądu do pompowni, a to przełożyło się na mniejsze koszty zakupu prądu i usług dystrybucyjnych.

Polska Grupa Górnicza z inspiracji Biura Restrukturyzacji Operacyjnej i Technologicznej podejmuje różnorodne działania celem pozyskania alternatywnych i odnawialnych źródeł energii.

Jednym z projektów są hydrogeneratory, które mogłyby powstać w bardziej zaodpornionych kopalniach, gdzie zestawy pompowe są w ciągłym ruchu, a co równie



istotne będą w ruchu również po zakończeniu wydobycia.

Produkcja energii elektrycznej wytwarzanej przez hydrogeneratory zostałaby zużyta na bieżące potrzeby zasilania kopalnianych urządzeń. Fakt, że wytwarzana energia byłaby wykorzystana ma miejsce i nie przewiduje się jej wyprowadzenia do sieci dystrybucyjnej lokalnego operatora, pozwoli uniknąć problemów znanych z farm fotowoltaicznych.

W środę 20 marca grupa pracowników PGG S.A. wzięła udział w wyjeździe technologicznym do kopalni Boże Dary w celu

ogłędzin wykonanej i działającej tożsamej inwestycji.

*– Po zaznajomieniu się z fachowymi rozwiązaniami i przedstawieniu wspomnianego pomysłu będziemy mogli zaproponować miejsce zabudowy, oszacować koszty i ustalić dalsze działania –* powiedział przedstawiciel Biura Restrukturyzacji Operacyjnej i Technologicznej Bogdan Dubaj.

Warto też podkreślić, że miejsc potencjalnego zastosowania turbin wodnych w kopalniach jest całkiem sporo i są wśród nich: grawitacyjne zrzuty wody z płyt-

szych poziomów, wypływ wody z rurociągów głównego odwadniania przy pompowaniu z głębszych poziomów na płytsze, wypływ wody z rurociągów głównego odwadniania na powierzchni oraz kaskadowe przepływy wód dołowych w korytach cieków powierzchniowych. Jeśli hydrogeneratory okażą się ekonomicznie uzasadnione, mogą działać dłużej, niż funkcjonować będą poszczególne kopalnie.

ZBIGNIEW PIKSA  
BOGDAN DUBAJ I SRK



# Absolwenci 2024 Czekamy na Was!



**W** kwietniu i czerwcu do Polskiej Grupy Górniczej napłyną nowe podania o pracę, a w szeregi naszych załóg wejdą nowi pracownicy – stypendyści szkół technicznych i branżowych, z którymi współpracujemy.

Program stypendialny „**Dobry Start z PGG**” cieszy się dużą popularnością wśród uczniów śląskich szkół – technicznych i branżowych. Uczniowie szkół korzystają z oferowanego przez Polską Grupę Górniczą stypendium gwarantującego zatrudnienie w Oddziałach PGG.

Od ubiegłego roku stypendyści **mają nową ścieżkę aplikowania** – mogą to robić bezpośrednio ze strony **Akademia PGG**. Jest to duże udogodnienie, które pozwala im z dowolnego miejsca i o każdej porze przesłać nam swoją decyzję o podjęciu zatrudnienia. Proces ten jest nadzorowany bezpośrednio przez **Departament Wsparcia HR** oraz

**Departament Personalny**, który czuwa nad prawidłowym przebiegiem zatrudnienia absolwentów w Oddziałach naszej Spółki.

Nowi pracownicy już niedługo pojawią się w załogach, ale warto także wspomnieć, że wśród naszych stypendystów mamy osoby, które po ukończeniu szkoły branżowej I stopnia kształcą się dalej – w szkole branżowej II stopnia, a część naszych stypendystów – absolwentów kieruje swoje kroki ku uczelniom wyższym. Osoby te mają możliwość uzyskania gwarancji przedłużenia zatrudnienia pod warunkiem kontynuowania nauki na kierunkach zgodnych z potrzebami nowoczesnego górnictwa.

A jakie są nasze potrzeby? Dostosowane do potrzeb stanowisk pracy. Cyklicznie podejmujemy decyzję o współpracy ze szkołami na bazie aktualnego zapotrzebowania. W tym roku wśród absolwentów pojawią się elektrycy, mechanicy monterzy



maszyn i urządzeń, operatorzy obrabiarek skrawających, technicy automatyki, technicy elektronicy i elektrycy, a także technicy mechanicy i mechatronicy. Ze szczególną uwagą obserwujemy także na rynku edukacyjnym grupę techników górnictwa podziemnego oraz techników eksploatacji podziemnej – są to uczniowie, których kwalifikacje są niezbędne w naszej Spółce. W tym roku absolwenci „górnicy” przyjdą do nas ze szkoły w Wodzisławiu Śląskim oraz w Rybniku.

Obecność klas górniczych w naszym województwie jest też wynikiem aktywności naszej Spółki. Podejmujemy działania zmierzające do pozyskania z rynku uczniów z kierunków górniczych, ale też aktywnie kształtujemy politykę szkół argumentując, że zapotrzebowanie na kierunki górnicze po stronie biznesu istnieje nadal. I edukacja odpowiada na ten głos; podobnie jak odpowiada młodzież ze śląskich rodzin wybierając zawód z tradycją.

W tym roku ścieżka aplikowania do pracy dla stypendystów, podobnie jak w roku poprzednim, jest uproszczona. Po ukończeniu szkoły i uzyskaniu świadectwa szkolnego stypendysta w ciągu 30 dni loguje się do swojego Indywidualnego Panelu Stypendysty i zgłasza nam swoją decyzję – informuje nas o tym, że jest gotowy do podjęcia pracy lub powiadamia nas o kontynuacji nauki

– również poprzez zgłoszenie w panelu stypendialnym. W tym miejscu uczniowie mają możliwość przesłać elektronicznie świadectwo oraz certyfikaty uzyskania kwalifikacji zawodowych. Dzięki temu łatwiej nam określić ich kwalifikacje i procedować ich przyjęcie do Oddziałów PGG.

Aplikację do obsługi stypendystów przygotował **Zakład Informatyki i Telekomunikacji PGG** oraz **Departament Wsparcia HR**, a kontaktem ze stypendystami i ich bieżącą obsługą doskonale zajmują się pracujący w Oddziałach **Koordynatorzy ds. Szkoleń i Rozwoju**.

Śląskie szkoły, którymi współpracujemy, a jest ich 12, otrzymały także od nas plakaty informujące o tym, jak wygląda proces aplikowania do pracy lub zgłaszania kontynuacji nauki po to, aby uczniowie mieli informację o tym, jakie kroki wykonać po otrzymaniu świadectwa ukończenia szkoły.

**Zatem Absolwenci 2024 roku, zgłaszajcie się czym prędzej. Czekamy na Was, a wraz z nami dobre warunki pracy, doświadczeni współpracownicy, silni liderzy i zadania pełne wyzwania! Do zobaczenia!**



# Dobry Start z PGG

Jesteś stypendystą programu Dobry Start z PGG i kończysz szkołę,  
zdecyduj, co dalej z Twoją górniczą przyszłością



Wybierz ścieżkę działania  
i wypełnij formularz



## zgłaszam się do pracy

Zakończyłem w planowanym terminie naukę w szkole, która na podstawie porozumienia z miastem/powiatem współpracuje z Polską Grupą Górniczną S.A.



W ciągu 30 dni od daty otrzymania świadectwa ukończenia szkoły łokuję się do Indywidualnego Panelu Stypendysty i zgłaszam swoją gotowość do pracy.



W Indywidualnym Panelu Stypendysty podłączam skan pierwszej strony świadectwa ukończenia szkoły i certyfikat kwalifikacji zawodowej. Wskazuję preferowany Oddział PGG oraz wysierkam termin rozpoczęcia pracy.



Otrzymuję telefoniczną lub elektroniczną informację na temat proponowanej daty przyjęcia w Oddziale PGG S.A.

Zgłaszam się na kopylnię z oryginałami dokumentów do wglądu i postępuję zgodnie z procedurą przyjęcia.



Podjęliśmy pracę we wskazanym przez PGG S.A. Oddziale i przepracowuję minimum 3 lata, po ukończeniu nauki, zgodnie z umową stypendialną.



## uczę się dalej

Zakończyłem w planowanym terminie naukę w szkole, która na podstawie porozumienia z miastem/powiatem współpracuje z Polską Grupą Górniczną S.A.



W ciągu 30 dni od daty otrzymania świadectwa ukończenia nauki powiadamiam PGG o chęci kontynuowania nauki w systemie dziennym na studiach, na kierunku zgodnym z potrzebami nowoczesnego górnictwa lub w szkole branżowej II-go stopnia.

Łokuję się do Indywidualnego Panelu Stypendysty i podłączam dokumenty – skan pierwszej strony świadectwa ukończenia szkoły i certyfikat kwalifikacji zawodowej. Wskazuję nazwę i kierunek Uczelni lub szkoły, do której składam podanie.



Polska Grupa Górnicza powiadama mnie o swojej decyzji dotyczącej przedłużenia owarancji zatrudnienia.



Po rozpoczęciu nauki na studiach lub w szkole branżowej II-go stopnia podłączam w Indywidualnym Panelu Stypendysty zaówwadczenie o pobieraniu nauki w wybranej Uczelni/ Szkole, do której uczęszczam.

Co rok podłączam w Indywidualnym Panelu Stypendysty zaówwadczenie potwierdzające kontynuację nauki w wybranej Uczelni/ Szkole Branżowej II - go stopnia. Po ukończeniu nauki zgłaszam się do pracy w PGG.



Brak zgłoszenia decyzji do PGG skutkuje koniecznością zwrotu stypendium

Dostęp do Indywidualnego Panelu Stypendysty otrzymasz z Oddziału PGG

Szczegółowe informacje na stronie Akademia PGG

Departament Wsparcia HR ♦ 32 757 26 87 ♦ 32 757 26 33



# Premiera książki Tadeusza Biedzkiego „Górnicy – Opowieści spod ziemi”

W zabytkowej Kopalni Guido 20 marca br. miała miejsce pierwsza w Polsce (a może i w świecie) premiera książki pod ziemią. „Górnicy – Opowieści spod ziemi” Tadeusza Biedzkiego to zbiór wspomnień i reportaży o życiu niezwykłych ludzi i o niesamowitych wydarzeniach, które dane było im przeżyć. Każda z opowieści jest doskonałym materiałem na scenariusz filmu akcji. To książka o górnikach, górnictwie i kopalniach – świecie tak naprawdę pięknym i barwnym, który umiera. Nie jest to jednak książka tylko dla górników.

Tadeusz Biedzki jest pisarzem, reporterem, podróżnikiem, przedsiębiorcą i byłym wieloletnim redaktorem naczelnym „Trybuny Śląskiej”. Do tej pory w swoich książkach opisywał egzotyczne podróże w niebezpieczne miejsca Afryki, Azji i Ameryki Południowej lub też były one odzwierciedleniem jego fascynacji historią. Jak tłumaczył podczas premiery „Górników”, tym razem nie musiał wyjeżdżać w kolejną długą i daleką podróż, bo znalazł egzotykę obok własnego domu. Nie musiał wracać z daleka, bo cały czas tu jest, a Śląsk i kopalnie są mu szczególnie bliskie. Pochodzi z górniczej rodziny i sam kiedyś pracował w kopalni.

– To jest świat bardzo mi bliski, a górników po prostu lubię i szanuję. Mój pradziadek, dziadek i tata byli górnikami, a i ja przez krótki czas pracowałem na dole. Było to zaraz po maturze, gdy podjąłem decyzję o studiach i wiedziałem już, że nie będę kontynuował rodzinnych tradycji górniczych. Postanowiłem wtedy zobaczyć kopalnię, poczuć jej mistykę i trud górniczej pracy. Zatrudniłem się na miesiąc na dole. Przepracowałem tylko trzy tygodnie, bo miałem wypadek, a po nim operację. Można rzec, że przeżyłem w tym krótkim czasie w zasadzie wszystko, co się może górnikowi przytrafić, poza śmiercią oczywiście – wyjaśnia Tadeusz Biedzki.

Podróżnik tłumaczy, że kopalnia jest egzotycznym miejscem, które w swojej

najnowszej książce chce przybliżyć także ludziom spoza górniczego świata. – Zjeździłem kawał świata, napisałem wiele książek podróżniczych, a równie wielką egzotykę znalazłem blisko własnego domu, na Śląsku. Poznałem górników o fantastycznie barwnych życiorysach, którzy nie powinni zniknąć w mroku historii. Uzna-

lem, że zadaniem śląskiego pisarza i reportera jest zatrzymanie tych niezwykłych postaci w pamięci, uznałem to wręcz za swój obowiązek, bo za dwadzieścia lat już nikt tego nie robi, a być może i górnictwa już nie będzie – podkreśla pisarz.

W książce znajdziemy historie, które wydarzyły się na przestrzeni niemal



wieku. Są w niej wspomnienia z domu rodzinnego autora, losy górników, ratowników górniczych, dyrektorów kopalń. Jest też o górniczych katastrofach i niesamowitych akcjach ratowniczych, o strajkach, pomniku Dziewięciu z Wujka, górniczej wsi na... Podlasiu, a nawet o Skarbniku. Autor sięgnął po swoje zapiski sprzed wielu lat, uzupełniając je czasem o współczesne spojrzenie na tamte wydarzenia.

– Ta książka o górnikach i ich niezwykłych losach ma jednak szerszy kontekst. Z doświadczenia wiem, że człowieka najbardziej interesuje inny człowiek i jego postawa w różnych trudnych czy dramatycznych momentach życia. I mam głębokie przeświadczenie, że czytelnicy, którzy sięgną po „Górników”, odkryją, że tych twardych, niekiedy prostych ludzi cechuje niewiarygodny humanizm, gotowość służenia drugiemu, nawet za cenę własnego życia. Myślę, że niewiele jest ludzi, którzy potrafią być tak oddani bliźniemu, jak bohaterowie, których przedstawiam w tej książce – podkreśla Tadeusz Biedzki.

DARIA KLIMZA



Podczas premiery z autorem rozmawiał na scenie redaktor Piotr Karmański, a na spotkanie przybył tłum czytelników.

Książka „Górnicy – Opowieści spod ziemi” Wydawnictwa Bernardinum jest już dostępna w Internecie i w księgarniach.

# Słowacki fotoreporter i dziennikarz z Podhala przy ścianie w kopalni Wujek

Słowacki fotoreporter agencji TASR Oliver Ondráš i dziennikarz „Gazety Wyborczej” Marek Podmokły odwiedzili kopalnię Wujek. Górale (obaj mieszkają w rejonie Tatr) zjechali na poziom 680 metrów. Dotarli do ściany 2L w pokładzie 407/4. Utrwalili na zdjęciach proces wydobywania, odstawę węgla ze ściany. W czynnej kopalni byli pierwszy raz.



**B**yło to dla mnie niesamowite przeżycie, którego nigdy nie zapomnę. Kiedy robiłem listę tego, co chciałbym sfotografować w Polsce, pierwszą rzeczą, którą zapisałem, było słowo WĘGIEL. Chcę wyrazić mój wielki szacunek wszystkim, którzy pracują pod ziemią. To strasznie ciężka praca w trudnym środowisku, w którym chwila nieuwagi może oznaczać wypadek – zaznacza Oliver Ondráš. Słowak jest w trakcie pracy nad albumem o Polsce. Fotografuje miejsca mniej znane Słowakom w Polsce, tak aby im przybliżyć ten kraj.

– Słowacy jeżdżą do Krakowa, Gdańska czy Warszawy, ale nie znają wielu innych ciekawych miejsc w Polsce. A tu jest jeszcze tyle do obejrzenia. Nad moim albumem pracuję już rok. Odwiedziłem z aparatem już Śląsk, między innymi podczas procesji

Bożego Ciała w Lipinach oraz podczas Barbórki na Nikiszowcu. Teraz byłem w czynnej kopalni. Jestem bardzo zadowolony, że mogliśmy być na Wujku – dodaje Oliver Ondráš, który na stworzenie albumu przewidział sobie 3 lata. Fotoreporter nie wyklucza, że jeszcze na Śląsk przyjedzie.

Marek Podmokły z „Gazety Wyborczej” na co dzień zajmuje się problemami Podhala. – Podhale jest jedynym chyba regionem w Polsce, w którym piece węglowe są praktycznie na porządku dziennym. A do tego u nas sezon grzewczy trwa bardzo długo, bo czasami nawet 10 miesięcy. Chcę, by mieszkańcy Podhala mieli okazję poznać z innej strony turystów ze Śląska i górników, którzy ciężko pracują, żeby w sezonie w górach było ciepło. Dzięki wizycie w kopalni Wujek przekonałem się, że górnictwo to ciężki kawałek chleba – uważa Marek Podmokły.

Fotoreporterzy po wyjeździe na powierzchnię odwiedzili Śląskie Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach, gdzie mieli okazję przypomnieć sobie czasy radzieckiej dominacji w krajach Środkowo-Wschodniej Europy, a także wydarzenia stanu wojennego w Polsce i pacyfikację kopalni Wujek w grudniu 1981 roku, kiedy to życie straciło 9 górników, a kilkudziesięciu zostało rannych.

– Każda wycieczka, która przyjeżdża na Śląsk, powinna odwiedzić to muzeum – uważa Marek Podmokły. Oliver Ondráš podkreśla, że Śląskie Centrum Wolności i Solidarności jest multimedialne i interaktywne, opowiada o historii w sposób nowoczesny, dlatego będzie zachęcać Słowaków do odwiedzenia tego miejsca.

DARIA KLIMZA  
OLIVER ONDRÁŠ, MAREK PODMOKŁY





# Szczupaki skaczą tam jak delfiny, są raki i żółwie

## Wędkarze zachwalają czystość kopalnianej wody w osadniku „Olszyce”

Zbiornik „Olszyce” przy kopalni Piast-Ziemowit w Łędzinach to prawdziwy raj dla wędkarzy. Przedstawiciele lokalnego koła Polskiego Związku Wędkarskiego chwalą, że takich czystych zbiorników ze świecą szukać w okolicy. Zbiornik należy do kopalni Piast-Ziemowit ruch Ziemowit i jest obiektem przemysłowym, wypełnionym po brzegi wodą z podziemnych wyrobisk. To osadnik wód dołowych połączony ciągiem technologicznym z kopalnią.

W kopalnianej wodzie pływają karpie, amury, karasie, płotki, szczupaki, a nawet pstrągi czy sumy. Zimują tam labędzie i kaczki, przy zbiorniku kumkają żaby, widziano wydry, bobry, a nawet żółwie i... raki. – Sam złapałem kilka raków, po brze-

gu chodzą, a jeśli raki tu są, to najlepszy dowód, że woda jest bardzo dobrej jakości – podkreśla prezes Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy kopalni Ziemowit Wojciech Geler.

Kopalnia oddała osadnik do użytku w 1970 roku. Jego wymiary to ponad 44 tysiące metrów kwadratowych lustra wody,

a pojemność to ponad 95 tysięcy metrów sześciennych. – Osadnik zasilany jest wodami słodkimi poprzez odwadnianie dołu kopalni z poziomu 147 metrów. Służy do mechanicznego oczyszczania wód dołowych słodkich z zawiesiny poprzez sedymentację naturalną, czyli osadzanie zawiesiny. Oczyszczone wody są odpro-







wadzone do Potoku Ławeckiego, który jest dopływem Wisły, zgodnie z pozwoleniem wodnoprawnym – wyjaśnia kierowniczka Działu Ochrony Środowiska kopalni Piast-Ziemowit Izabela Herman.

**Kopalnia dba o stan techniczny obiektu**  
– To jest obiekt przemysłowy i wymaga regularnych przeglądów. Sprawdzamy stan

grobli, mnichów, studni, by nie doszło do jakiegokolwiek wycieku. W zależności od potrzeb regulujemy także poziom wody w betonowych studniach, przekraczając odpowiednio zasuwę. Jest to zbiornik retencyjny – tłumaczy kierownik przeróbki mechanicznej ruchu Ziemowit Loen Stefanides.

### **Szczupaki, żółwie i raki**

Z obiektu korzystają wędkarze z lokalnego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego. Na podstawie zawartych umów z kopalnią Koło PZW regularnie zarybia zbiornik, a jego członkowie dbają o otoczenie zbiornika. To oni posadzili drzewa, które teraz mają już po kilka metrów. Zbierają gałęzie. To oni ustawili ławki, koszą trawę, regulują zarosła. Organizują zawody, pikniki rodzinne, spotykają się i zachwalają to miejsce.

– *Szczupaki skaczą tu jak delfiny* – opowiada pan Bronisław. Tłumaczy, że lubi relaksować się w tym miejscu na emeryturze, wcześniej pracował jako górnik dołowy. W gablocie, która ozdabia drewniany domek lokalnego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego, pokazuje swoje zdjęcie z wielkim sumem, którego złowił. – *Miał ponad metr i ważył 10 kg, a szczupaka to złowilem kiedyś 5 kg, miał 85 cm. Ale nieistotne czy ryba bierze, czy nie bierze, fajnie tak posiedzieć nad wodą* – dodaje pan Bronek.



– Raz do roku wpuszczamy do zbiornika dwie tony ryb. Wszystko można złowić, ale liczy się talent, umiejętności i szczęście – wyjaśnia przedstawiciel Koła Dawid Bielecki.

– Woda jest czysta i można tu naprawdę ciekawe okazy złowić. Udało mi się kiedyś złowić 9 kg karpia. Jeżdżę też w inne miejsca łowić, ale to jest wyjątkowe. Nie znajdziemy podobnego w pobliżu. To jest zasługa kopalni, zarządu PKW i samych wędkarzy, którzy dbają o czystość i porządek – uważa jeden z wędkarzy Bogdan Kotas.

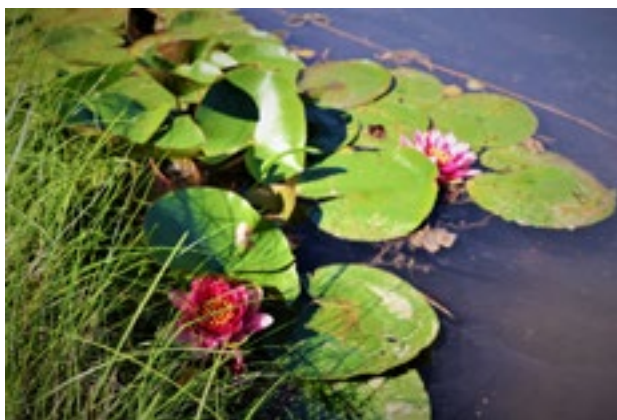
Ale nie tylko ryby tu można złapać. – W zawodach, które kiedyś organizowała kopalnia Ziemowit, udało się złowić dwa żółwie. Jeden z nich miał 7 kg. Nieraz widać, jak wychylają głowy ponad wodę – dodaje Wojciech Geler. Jego zdaniem, żółwie obok raków to kolejny dowód na czystość wody. – Innych zbiorników wokół dużo, ale gdy rybę się w nich złowi, to z powodu zanieczyszczeń jest niejadalna. A tutaj zdarza się czasami nawet pić tę wodę – zdradza Tadeusz Więckowski.

#### Jakość wody sprawdzają eksperci

Przedstawiciele kopalni Piast-Ziemowit tłumaczą, że woda badana jest dwa razy w miesiącu przez akredytowane laboratorium i jakiegokolwiek przekroczenie norm byłoby od razu wykryte. Nic takiego jednak się nie dzieje, ponieważ wody słodkie z ruchu Ziemowit są naprawdę bardzo dobrej jakości i mają parametry nawet wody pitnej. Izabela Herman przypomina, że słodką wodę czerpaną z głębokości 400 metrów z kopalni Ziemowit po uzdatnieniu piją mieszkańcy i górnicy z ruchu Ziemowit. Jest ona wysoko zmineralizowana i ma lepszą jakość od niektórych marek dostępnych na rynku. Woda trafia też do części mieszkańców Łędzin.

Członkowie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy kopalni Ziemowit to w większości emerytowani górnicy. Niektórzy wspominają, że kiedyś pili wodę prosto z ociosu. – Na dole w kopalni 30 lat temu były takie blachy w ociosie, woda kapłała, a w pobliżu stały kubki i każdy, kto chciał, to sobie mógł nalać i napić się. I tak się wodę wtedy piło, słodziutka była, bez niczego i nic nikomu nie zaszkodziła – zaznacza Wojciech Geler.





etutor

# Dbamy o rozwój językowy Twój i Twoich bliskich!

Do 31.12.2025r ucz się z nami  
języków obcych. Dostępne dla nas  
i naszych bliskich są:

- j. angielski
- j. niemiecki
- j. hiszpański
- j. francuski
- j. włoski

Kursy branżowe:

- Pierwsza pomoc
- Sprzedaż
- Obsługa klienta
- Angielski w podróży
- Logistyka i transport

Matura - podstawowa,  
rozszerzona, ustna

Business English

## Korzystajmy, bo możemy!

Zaloguj się



Akademia **PGG**

